

Sygn. akt VI ACa 1446/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w W., Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Jednostkę Wojskową nr (...) (poprzednio (...) z siedzibą w W.), (...)

o zobowiązanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 czerwca 2013 r.

sygn. akt IV C 1100/07

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach drugim, trzecim i czwartym w ten sposób, że:

- w punkcie drugim kwotę 9660 (dziewięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt) złotych obniża do kwoty 966 (dziewięćset sześćdziesiąt sześć) złotych;

- w punkcie trzecim kwotę 7700 (siedem tysięcy siedemset) złotych obniża do kwoty 770 (siedemset siedemdziesiąt) złotych;

- w punkcie czwartym kwotę 9660 (dziewięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt) złotych obniża do kwoty 966 (dziewięćset sześćdziesiąt sześć) złotych;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje adwokatowi E. S. z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

V. nieuiszczone przez powoda koszty sądowe przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI ACa 1446/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 czerwca 2007 r. A. M. wniósł o ustalenie, że pozwani Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W. oraz Skarb Państwa – (...) w W. (obecnie Jednostka Wojskowa (...)) naruszyli dobra osobiste powoda w postaci: prawa do spokojnego zamieszkiwania, zdrowia, prawa do korzystania z wartości środowiska naturalnego, nakazanie stronie pozwanej zaniechania naruszania tych dóbr, zasądzenie od pozwanych solidarnie zadośćuczynienia w wysokości 50 000 zł oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 350 000 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem naprawienia szkody majątkowej wywołanej przelotami statków powietrznych należących do strony pozwanej.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że mieszka wraz z synem i jego 3-letnimi dziećmi w J., a w bezpośrednim sąsiedztwie jego nieruchomości usytuowany jest punkt (...) nad którym wyznaczona jest strefa oczekiwania lotów (...).

Pomiary uwzględniające starty, lądowania i przeloty statków powietrznych użytkowanych przez stronę pozwana na lotnisku (...) wykazały znaczne przekroczenie wartości dopuszczalnych średnich długotrwałych pomiarów dźwięku dla pory dziennej i nocnej.

Od 2002 do 2007 r. działalność prowadzona przez pozwanych narusza dobra osobiste powoda, przelatujące w dzień i w nocy samoloty i helikoptery powodują, że w domu nie może spać i normalnie funkcjonować, nie może korzystać z wartości środowiska naturalnego jakim jest cisza – konieczne jest zaniechanie przez pozwaną przelotów statków powietrznych nad posesją powoda.

W wyniku hałasu i wibracji spowodowanych przelatywaniem samolotów naruszona została konstrukcja domu powoda – popękały ściany, powód musi przeprowadzać częstsze remonty, spadła też wartość nieruchomości.

Pismem z dnia 8 kwietnia 2009 r. powód zmodyfikował swoje żądanie w zakresie roszczeń niemajątkowych wnosząc o zakazanie pozwanym dalszego bezprawnego naruszania dóbr osobistych powoda jakimi są prawo do spokojnego zamieszkiwania, zdrowie, prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego poprzez hałas i drgania wywołane przelotami samolotów i helikopterami w ruchu (...) (loty z widocznością, na niskich wysokościach) nad domem powoda lub w bezpośrednim jego sąsiedztwie, wnosząc w celu realizacji tego zakazu o zobowiązanie pozwanych do wprowadzenia w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia systemu elektronicznego monitoringu oraz procedur służących zapobieganiu zbaczaniu przez samoloty i helikoptery w ruchu (...) ze szlaku powietrznego prowadzącego bezpośrednio nad al. (...) w J., jak również kołowania w pobliżu punktu nawigacyjnego (...)” na wysokościach poniżej dopuszczalnych norm w ruchu (...), a jeśli to byłoby niemożliwe – o zmianę lokalizacji punktu nawigacyjnego (...) i całkowite wyeliminowanie lotów (...) ze strony południowo-zachodniej, a gdyby i ta ewentualność nie była możliwa – o wykupienie przez pozwanych po cenach rynkowych nieruchomości należącej do powoda lub zamianę tej nieruchomości i pobudowanie na koszt pozwanych siedliska w innej uzgodnionej z powodem lokalizacji znajdującej się z dala od tras przelotów samolotów i helikopterów.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. (...)w W., która także wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych Przedsiębiorstwa Państwowego (...) i (...) po 9 660 zł i na rzecz Skarbu Państwa – (...) kwotę 7 700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał wypłacenie na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu kwoty 7 200 zł tytułem wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powód jest współwłaścicielem nieruchomości położonej w miejscowości J. przy ul. (...), na której mieszka wraz z rodziną, nieruchomość znajduje się w odległości 6 746 m od środka Lotniska (...).

Nad skrzyżowaniem dróg krajowych (...) w J. (nad Centrum Handlowym (...)) znajduje się punkt nawigacyjny (...) wykorzystywany w procedurach przylotowych i odlotowych z lotniska (...).

Nad nieruchomością powoda nie przebiega bezpośrednio żadna nominalna trasa procedur (...) (procedura startu statku powietrznego) lub (...) (procedura dolotu do lotniska), jednak biorąc pod uwagę tolerancję lotu oraz stosowaną technikę pracy kontroli ruchu lotniczego (wektorowanie radarowe) nie można wykluczyć przelotu statku powietrznego locie (...) nad tą nieruchomością.

Wyniki pomiarów hałasu lotniczego przeprowadzonych na posesji powoda przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w W. w maju 2003 r. wykazały, że nie są przekroczone wartości dopuszczalnych średnich długotrwałych poziomów dźwięku dla pory dnia (pomiar wykazał 52,0 dB przy dopuszczalnej normie 60 dB) oraz że są przekroczone wartości dopuszczalnych średnich długotrwałych poziomów dźwięku dla pory nocy (pomiar wykazał 51,4 dB przy dopuszczalnej normie 50 dB).

Pomiary przeprowadzone na posesji powoda przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w W. w marcu 2004 r. wykazały, że są przekroczone wartości dopuszczalnych średnich długotrwałych poziomów dźwięku dla pory dnia (pomiar wykazał 61,5 dB przy dopuszczalnej normie 60 dB) oraz że nie są przekroczone wartości dopuszczalnych średnich długotrwałych poziomów dźwięku dla pory nocy (pomiar wykazał 49,6 dB przy dopuszczalnej normie 50 dB).

Wskazane we wnioskach raportu przekroczenia poziomu dźwięku dotyczą sumarycznego hałasu pochodzącego od wszystkich źródeł łącznie.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2006 r. Prokuratura Rejonowa w P. odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie zmuszania w okresie od 2003 r. do dnia 19 stycznia 2006 r. w R. A. M. przez (...) do znoszenia uciążliwości związanych z przelotem samolotów nad jego posesją.

Według (...) ilość operacji lotniczych realizowanych przez śmigłowce (...) w latach 2002-2007 nad punktem (...) wyniosła średnio od 0,5 do 1,6 dziennie.

W maju 2007 r. wykonano kolejne pomiary weryfikacyjne hałasu lotniczego. Liczba operacji lotniczych w porze dnia wynosiła 20, a w porze nocy 1. Równoważny poziom dźwięku w porze dnia wynosił 40,77 dB (dopuszczalny 60 dB) a w porze nocy 30,73 dB (dopuszczalny 55 dB).

Między godziną 23.00 a 5.00 na Lotnisku (...) w W. nie ma planowanych rozkładów lotów. Operacje lotniskowe wykonywane w porze nocnej koncentrują się pomiędzy godziną 22.00 a 23.00 i pomiędzy 5.00 a 6.00. Loty rozkładowe (planowane) mogą być jednak z różnych powodów opóźnione np. z przyczyn atmosferycznych. W godzinach 22.00-5.00 wykonywane są też loty specjalne.

Sąd Okręgowy wskazał, iż istotnym elementem postępowania dowodowego była opinia sporządzona przez Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut (...) uznając, że opinia ta jest rzetelna, spójna i zupełna i nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lub innego Instytutu celem przeprowadzenia aktualnych badań odnośnie poziomu hałasu wytwarzanego przez ruch lotniczy nad nieruchomością powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że zeznania świadków – przede wszystkim sąsiadów i znajomych powoda – nie mogły stanowić podstaw do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, świadkowie nie mają bowiem wiadomości co do przyczyny pęknięć w domu powoda, ponadto mogą jedynie zeznawać o swoich przypuszczeniach co do tras przelotów samolotów,

jak również o swoich odczuciach o stopniu hałasu wytwarzanego przez przelatujące samoloty i helikoptery, zaś odbiór lotu z ziemi jest subiektywny i zależy od wielkości samolotu wysokości nad ziemią.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii i laryngologii na okoliczność stanu zdrowia powoda, przedstawiona przez powoda dokumentacja lekarska nie potwierdza bowiem jakiegokolwiek zewnętrznej przyczyny wpływającej na stan słuchu powoda.

Sąd Okręgowy oddalił też wniosek o dopuszczenie dowodu z płyt CD z nagraniami video przelotów samolotów i helikopterów nad posiadłością powoda, kserokopii zapisków powoda do dnia 8 lutego 2013 r. dotyczących tych przelotów, kserokopii korespondencji prowadzonej przez powoda z pozwanymi oraz instytucjami administracji a także kserokopii dokumentacji medycznej uznając, że dowody nie pozwalają na ocenę częstotliwości rzekomego przekraczania norm hałasu przez statki powietrzne nad nieruchomością powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do spokojnego zamieszkiwania, zdrowia i prawa do korzystania z wartości środowiska naturalnego. Przedstawiona przez powoda dokumentacja medyczna wskazuje jakiegokolwiek zewnętrznej przyczyny wpływającej na stan słuchu powoda ani że schorzenia małżonki powoda są spowodowane przelotem samolotów i że powód może mieć podobne schorzenia w przyszłości.

Sąd Okręgowy uznał, że zakłócanie korzystania z nieruchomości w postaci hałasu nie stanowi naruszenia nieruchomości mieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwani skutecznie wykazali, że ich działanie nie było bezprawne.

Na nieruchomości powoda nie stwierdzono bowiem przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu, co dowodzi legalnej, pozbawionej cech bezprawności działalności pozwanych.

Sąd Okręgowy uznał też, że gdyby na terenie nieruchomości powoda były przekroczenia poziomów hałasu, to nieruchomość powoda byłaby objęta obszarem ograniczonego użytkowania.

Sąd Okręgowy wskazał też na podejmowanie przez zarządzających lotniskiem starań, aby operacje lotniskowe wykonywane w porze nocnej koncentrują się w godzinach 22.00-23.00 i 5.00-6.00 w celu minimalizacji negatywnego oddziaływania akustycznego lotniska na środowisko. Ponadto wszystkie przeloty statków powietrznych realizowane przez obu pozwanych odbywają się zgodnie z zasadami i procedurami określonymi w obowiązujących przepisach prawnych.

Sąd Okręgowy uznał też, że żądania powoda dotyczące zobowiązanie pozwanych do wprowadzenia w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia systemu elektronicznego monitoringu oraz procedur służących zapobieganiu zbaczaniu przez samoloty i helikoptery w ruchu (...) ze szlaku powietrznego prowadzącego bezpośrednio nad al. (...) w J., jak również kołowania w pobliżu punktu nawigacyjnego (...)” na wysokościach poniżej dopuszczalnych norm w ruchu (...), ewentualnie o zmianę lokalizacji punktu nawigacyjnego (...) i całkowite wyeliminowanie lotów (...) ze strony południowo-zachodniej w ogóle nie były możliwe do spełnienia. Nad nieruchomością powoda nie przebiega bezpośrednio żadna nominalna trasa procedur (...) lub (...), nie można natomiast wykluczyć przelotu statku powietrznego w przelocie (...), jednak ze względu na odległość ponad 6 km od lotniska na wysokości nie niższej niż 400 m od powierzchni ziemi.

Sąd Okręgowy wskazał, że podejmowane próby zmiany lokalizacji punktu (...) okazały się bezskuteczne.

Odnosząc się do żądania wykupu lub zamiany przedmiotowej nieruchomości oraz zasądzenia odszkodowania w kwocie 350 000 zł Sąd Okręgowy wskazał na przepisy art. 129 ust. 1 i 2 oraz 136 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska i stwierdził, że nieruchomość powoda nie znajduje się w strefie obszaru ograniczonego użytkowania określonego uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W., nie ma więc podstaw do uznania, iż korzystanie z

nieruchomości powoda w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie zasądzenia kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia zarówno z uwagi na brak wykazania przez powoda, że jego dobra osobiste zostały naruszone, wykazania poniesionej krzywdy, ale także z powodu braku wykazania po stronie pozwanych, których działanie nie jest bezprawne, jakiegokolwiek winy.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lub innego instytutu celem przeprowadzenia aktualnych badań odnośnie poziomu hałasu wytwarzanego przez przelot helikopterów i samolotów w ruchu (...) nad posesją powoda, wobec nieprzydatności poprzedniej opinii do rozpoznania istoty sprawy z uwagi na fakt, że została ona przygotowana w oparciu o dane dotyczące jedynie oddalonego o 6 747 m portu lotniczego (...), a w efekcie nierozpoznanie istoty sprawy;

- naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii i laryngologii w przedmiocie stanu zdrowia powoda, obejmującej odpowiedź na pytanie, czy schorzenia powoda powstały na skutek długotrwałego oddziaływania hałasu i wibracji wytwarzanych przez przelatujące nad posesją powoda samoloty i helikoptery, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd, że powód nie wykazał jakiegokolwiek zewnętrznej przyczyny wpływającej na stan jego słuchu i uznaniu, że wynika on z wieku powoda;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz z art. 278 k.p.c. poprzez niedopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność stwierdzenia czy uszkodzenia budynku powoda są związane z wibracjami i hałasem wywołanymi przelatującymi helikopterami oraz nie wzięcia pod uwagę, w toku czynienia ustaleń faktycznych przez Sąd zeznań świadków D. B. i J. J., którzy zeznali o licznych pęknięciach w domu powoda, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd, że powód w żaden sposób nie wykazał ani zaistnienia szkody ani związku z działalnością pozwanych;

- naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania pozwanych nie rozliczenie kosztów na zasadzie słuszości, w sytuacji, gdy istniały ku temu stosowne przesłanki, a mianowicie po stronie powoda występuje emeryt nie mogący ponieść kosztów postępowania bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny, a po stronie pozwanych – podmioty prowadzące działalność gospodarczą.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skuteczne postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, posługującego się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy

(por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Z treści apelacji, sporządzonej i wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika, wynika, że skarżący naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. odnosi jedynie do opinii biegłych, która zdaniem powoda była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia z uwagi na brak przeprowadzenia aktualnych badań poziomu hałasu nad posesją powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak sformułowany zarzut, połączony z zarzutem naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lub instytutu, nie może być uwzględniony, gdyż okoliczności na jakie skarżący wskazuje nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Przed wszystkim należy wskazać, że pozwana (...) nie posiada legitymacji biernej powód bowiem nie wskazał żadnych działań podejmowanych przez pozwaną mogących naruszać jego dobra osobiste.

(...) nie jest podmiotem podejmującym decyzje odnośnie przelotów określonych statków powietrznych nad posesją powoda, zaś podejmowane przez nią działania mają służyć zapewnieniu bezpiecznej, ciągłej, płynnej i efektywnej żeglugi powietrznej przez zarządzanie przestrzenią powietrzną oraz zarządzanie przepływem ruchu lotniczego. Tym samym wszelkie roszczenia powoda kierowane w stosunku do tego pozwanego nie mogą być uwzględnione.

Podstawę prawną roszczeń powoda stanowiły niewątpliwie przede wszystkim przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W świetle art. 24 k.c. przesłankami ochrony dóbr osobistych jest z jednej strony zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego, z drugiej zaś strony bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia. Przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przedmiotowy przepis ustanawia również domniemanie prawne bezprawności tego naruszenia, wobec czego to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, że jego działanie, naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne.

Przy rozstrzygnięciu zasadności roszczeń powoda wywodzonych z art. 24 k.c., przede wszystkim należy zatem dokonać oceny czy doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, uwzględniając nie tylko sferę indywidualnych przeżyć poszkodowanego, ale biorąc pod uwagę przeciętną reakcję człowieka. Opierając się na obiektywnych kryteriach sąd powinien ustalić, czy skutek działania sprawcy została naruszona sfera uczuciowa danej osoby związana z jej określonym dobrem osobistym. Dopiero bowiem ustalenie, że do naruszenia dobra osobistego doszło warunkuje możliwość rozważania kwestii odpowiedzialności sprawcy w świetle art. 24 k.c. , a tym samym ocenę zasadności zarzutów pozwanego odnoszących do kwestii, czy naruszenie to w danych okolicznościach zasługuje na usprawiedliwienie, w szczególności czy została spełniona przesłanka braku bezprawności.

Wskazywane przez powoda dobra osobiste naruszone działaniem pozwanego to prawo do spokojnego zamieszkiwania, zdrowie oraz prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „dobra osobistego”, zaś w art. 23 k.c. zawarte jest jedynie przykładowe wyliczenie niektórych dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej na podstawie art. 24 k.c. – w tym zdrowie i nietykalność mieszkania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażane są poglądy, że na gruncie art. 23 k.c. prawo do zachowania nietykalności mieszkania nie oznacza wyłącznie prawa do ochrony przed bezpośrednią ingerencją w sferę fizycznego korzystania z mieszkania, ale chroni także przed bezprawnym wtargnięciem w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. V CSK 352/09).

Także przyjęta w orzecznictwie ETPCz wykładnia art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zgodnie z którym każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji nakazuje uwzględniać nie tylko aspekt fizyczny prawa do domu, ale także prawo

do spokojnego korzystania z domu, które może zostać zakłócone nie tylko przez materialne lub fizyczne naruszenia, jak nieuprawnione wejście do mieszkania, ale także naruszenia które nie są materialne ani fizyczne.

W wyroku z dnia 11 października 2007 r. IV CSK 264/07 Sąd Najwyższy uznał, że artykuł 24 k.c. może stanowić podstawę ochrony, gdy do zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych dochodzi na skutek pośredniego, niematerialnego oddziaływania, pozostającego w związku z korzystaniem z sąsiedniej nieruchomości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego także nadmierny hałas spowodowany prowadzeniem określonej działalności gospodarczej, zakłócający korzystanie z nieruchomości mieszkalnej, może naruszać dobro osobiste w postaci prawa do nietykalności mieszkania.

Sąd Apelacyjny nie widzi także przeszkód do uznania za dobro osobiste prawa do korzystania z wartości środowiska naturalnego.

Niewątpliwie dobra osobiste to prawa niemajątkowe, ściśle związane z osobą fizyczną, niezbywalne i skuteczne w stosunku do wszystkich innych osób, zaś ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr.

Dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i obiektywizować.

Każde dobro osobiste skupia w sobie dwa elementy – chronioną wartość oraz prawo żądania od innych poszanowania jej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego spełnia wskazane wyżej przesłanki i może być uznane za dobro osobiste.

Tym niemniej przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie wskazanych przez powoda dóbr osobistych, należy uwzględnić nie tylko sferę indywidualnych przeżyć poszkodowanego, ale wziąć pod uwagę przeciętną reakcję człowieka. Opierając się na obiektywnych kryteriach sąd powinien zatem ustalić, czy wskutek działania sprawcy została naruszona sfera uczuciowa danej osoby związana z jej określonym dobrem osobistym. Nie należy przy tym uprzywilejowywać osób, które charakteryzuje nadmierna wrażliwość. Zatem przy ocenie, czy wytwarzany przez przelatujące nad posesją powoda samoloty i helikoptery hałas narusza wskazane dobra osobiste powoda należy wziąć pod uwagę przede wszystkim to, czy zostają przekroczone dopuszczalne normy hałasu.

Niewątpliwie w tym zakresie istotne znaczenia mają dokonywane pomiary poziomu hałasu oraz opinia sporządzona w niniejszej sprawie przez Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut (...).

Sąd Apelacyjny uzupełnił braki tej opinii w zakresie prawidłowego jej podpisania oraz uzupełnił postępowanie dowodowe przez odebranie ustnych wyjaśnień od biegłych sporządzających opinię.

Nie ulega wątpliwości, że sporządzona opinia jest rzetelna i została sporządzona zgodnie z zasadami wiedzy biegłych posiadających wymagane do jej sporządzenia kwalifikacje, nie ma więc podstaw do zakwestionowania jej przydatności w niniejszej sprawie.

Nie ma zaś podstaw do uzupełnienia tej opinii przez zlecenie biegłym dokonania aktualnych pomiarów poziomu dźwięku nad nieruchomością powoda.

Z treści pozwu wynika bowiem, że powód naruszenie swoich dóbr osobistych wiąże z działaniami pozwanych podejmowanymi w latach 2002 – 2007. Najistotniejszymi dowodami na jakie powód w tym zakresie się powołuje są

wyniki pomiarów hałasu lotniczego przeprowadzonych na posesji powoda przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w W. w maju 2003 r. i w marcu 2004 r.

Z treści oświadczenia powoda złożonego na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. wynika, że między 2004 a 2013 r. poziom natężenia hałasu był taki sam, jak wynikający z pomiarów przeprowadzonych w 2004 r., a obecnie poziom hałasu trochę się zmniejszył.

Tym samym dla oceny zasadności roszczeń powoda istotne znaczenie mają wyniki pomiarów poziomu hałasu przeprowadzonych na nieruchomości powoda w 2003 i 2004 r., pomiary te wykazały zaś jedynie nieznaczne przekroczenie dopuszczalnych norm poziomu dźwięku: w 2003 r. dla pory nocy (pomiary wykazały 51,4 dB przy dopuszczalnej normie 50 dB), a w 2004 r. dla pory dnia (pomiary wykazały 61,5 dB przy dopuszczalnej normie 60 dB). Należy przy tym zwrócić uwagę, że dokonywane pomiary dotyczyły wszystkich źródeł hałasu, a nie tylko tych których źródłem były przelatujące nad posesją powoda statki powietrzne, w tym w szczególności samoloty i helikoptery należące do pozwanych.

Taki stopień poziomu hałasu zdaniem Sądu Apelacyjnego nie daje podstaw do uznania, że obiektywnie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko Sądu Okręgowego co do braku bezprawności działania pozwanych.

Brak bezprawności nie wynika przy tym jedynie z faktu legalności działalności prowadzonej przez pozwanych, bowiem jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2007 r. IV CSK 264/07 dysponowanie przez podmiot dopuszczający się naruszenia dóbr osobistych zezwoleniem na prowadzenie określonej działalności nie wyłącza bezprawności jego działania, a ocena naruszeń, będących podstawą roszczenia przewidzianego w art. 24 k.c., należy do sądu. Ponieważ jednak towarzyszący prowadzonej przez pozwanych działalności poziom emisji hałasu nad posesją powoda nie przekracza w istotny sposób dopuszczalnych norm poziomu dźwięku nie ma podstaw do uznania, iż działanie pozwanych jest bezprawne.

Z uwagi na brak przesłanek do zastosowania art. 24 k.c. nie było też podstaw do uwzględnienia dalszych zarzutów apelacji dotyczących odmowy dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych celem ustalenia, czy schorzenia na jakie cierpi powód i uszkodzenia jego budynku pozostają w związku przyczynowym z hałasem emitowanym przez przelatujące nad posesją powoda samoloty i helikoptery należące do pozwanych.

Apelacja nie zawiera żadnych zarzutów odnoszących się do roszczeń powoda wywodzonych z przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2013. 1232. t.j. z późn. zm.), tym niemniej Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do braku przesłanek do zastosowania przepisów art. 136 w zw. art. 129 tej ustawy. Bezsporne jest, że nieruchomość powoda leży poza obszarem ograniczonego użytkowania określonego uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W., zaś konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej o której mowa w art. 129 ustawy jest szkoda, której źródłem jest rozporządzenie lub akt prawa miejscowego powodujący ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, a zatem szkoda będąca normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację jedynie w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej zachodziły okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążyć kosztami strony przegrywającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) - tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków

szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl., z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego stopień zaangażowania powoda w gromadzenie dowodów zmierzających do wykazania bezprawności działania pozwanych, w tym w szczególności szczegółowe notatki opisujące obserwowane przeloty statków powietrznych świadczy o znacznym subiektywnym przekonaniu co do zasadności jego roszczeń i w połączeniu z sytuacją majątkową i życiową powoda uzasadnia zastosowanie art. 102 k.p.c., przez obciążenie powoda jedynie częściowo obowiązkiem uiszczenia kosztów procesu na rzecz pozwanych z odstępniem od obciążania go kosztami postępowania apelacyjnego.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w pozostałym zakresie oddalając apelację powoda jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. i orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c.